

Sygn. akt III AUa 42/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Monika Kiwiorska-Pająk (spr.)

Sędziowie: SSA Irena Różańska-Dorosz

SSO del. Artur Tomanek

Protokolant: Marcin Guzik

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2016 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku **J. W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.**

o emeryturę

na skutek apelacji J. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 listopada 2015 r. sygn. akt VII U 1428/15

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Świdnicy oddalił odwołanie J. W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 16 czerwca 2015 r. odmawiającej wnioskodawcy prawa do górniczej emerytury.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny w sprawie:

Wnioskodawca J. W., ur. (...), w dniu 05.06.2015 r. złożył u strony pozwanej wniosek o emeryturę górniczą.

W okresie 16.09.1978-25.02.1982 r. wnioskodawca był zatrudniony jako mechanik – kierowca samochodowy w (...) Zakładach (...), Zakładzie (...) w K..

Od dnia 17.03.1982 r. wnioskodawca został zatrudniony w Kopalni (...) na stanowisku górnika ładowacza, następnie górnika młodszego i górnika, wykonując te prace pod ziemią. W trakcie tego zatrudnienia, po dniu 15.11.1991 r. wnioskodawca przez łącznie 1 rok 6 miesięcy i 6 dni pobierał zasiłek chorobowy z tytułu czasowej niezdolności do pracy. W 1999 roku w okresie od 30 lipca do 31 grudnia wnioskodawca nieprzerwanie przebywał na zwolnieniu lekarskim, prowadząc intensywne leczenie schorzeń kręgosłupa, w tym rehabilitację w ramach prewencji rentowej

ZUS. Wnioskodawca powrócił do pracy od dnia 01.01.2000 r. Stosunek pracy wnioskodawcy został rozwiązany z dniem 31.01.2000 r. wskutek likwidacji pracodawcy.

W dniu 01.02.2000 r. wnioskodawca zarejestrował się w Powiatowym Urzędzie Pracy w K. jako osoba bezrobotna. Z tego tytułu od dnia 09.02.2000 r. wnioskodawca otrzymywał zasiłek dla bezrobotnych.

W dniu 22.12.2000 r. wnioskodawca złożył u strony pozwanej wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Decyzją z dnia 19.02.2001 r. strona pozwana odmówiła wnioskodawcy prawa do renty. Na skutek odwołania wnioskodawcy, decyzja ta stała się przedmiotem rozpoznania Sądu Okręgowego w Świdnicy w postępowaniu prowadzonym pod sygn. VII U 3278/01. W toku tego postępowania biegły z zakresu chirurgii ortopedii i traumatologii, neurochirurgii i neurotraumatologii rozpoznał zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego z objawami ciasnoty kanałowej, dyskopatię L2 L3 L4 L5, stwierdzając istnienie częściowej niezdolności do pracy wnioskodawcy od daty badania NMR tj. od 25.10.2000 r., biorąc pod uwagę kwalifikacje zawodowe i dotychczasowe zatrudnienie wnioskodawcy, jak również przebieg dotychczasowego leczenia. Wskutek powyższego prawomocnym wyrokiem z dnia 24.06.2003 r. tut. Sąd zmienił zaskarżoną decyzję, przyznając wnioskodawcy prawo do renty od dnia 22.12.2000 r. do dnia 30.10.2003 r. Świadczenie rentowe z tytułu częściowej niezdolności do pracy zostało wypłacone wnioskodawcy.

W okresie 01.04.2002-30.04.2003 r. wnioskodawca był zatrudniony przez M. D. na stanowisku kierowcy.

Następnie wnioskodawca pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 01.11.2005 r. Na skutek kolejnych decyzji strony pozwanej, prawo do tego świadczenia zostało wnioskodawcy przyznane na dalszy czas oznaczony do dnia 31.12.2015 r.

Zaskarżoną decyzją z dnia 16.06.2015 r. strona pozwana odmówiła wnioskodawcy prawa do emerytury górniczej wobec braku 25 lat pracy górniczej i równorzędnej. Strona pozwana uznała wnioskodawcy 16 lat 4 miesiące i 17 dni pracy górniczej pod ziemią, 7 lat 7 miesięcy i 20 dni dniówek półtorakrotnych w przodku, co dało łącznie 24 lata i 7 dni pracy górniczej. Strona pozwana nie stwierdziła istnienia okresów pracy równorzędnej z pracą górniczą.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione. Sąd powołał przepis art. 50a ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2015.748 j.t.) zgodnie z którym górnicza emerytura przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

- ukończył 55 lat życia;
- ma okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1;
- nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Wiek emerytalny wymagany od mężczyzn w przypadku udokumentowania co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1, wynosi 50 lat.

W myśl art. 50c ust. 2 pkt 2 ustawy za pracę równorzędną z pracą górniczą uważa się zatrudnienie przy innych pracach, nie dłuższe niż 5 lat, do których pracownicy wykonujący prace określone w ust. 1 i w pkt 1 i 2 przeszli w związku z likwidacją kopalni, zakładu górniczego, przedsiębiorstwa lub innego podmiotu, o którym mowa w ust. 1 pkt 1-4. Z kolei na podstawie art. 50d ust. 1 cyt. ustawy przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury pracownikom zatrudnionym pod ziemią oraz w kopalniach siarki lub węgla brunatnego zalicza się w wymiarze półtorakrotnym następujące okresy pracy na obszarze Państwa Polskiego: w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębinie szybów i robotach szybowych i w drużynach ratowniczych.

Art. 36 ust. 3 pkt 4 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie wymagał, aby „przejście” do innej pracy nastąpiło bezpośrednio (niezwłocznie) po likwidacji kopalni, zakładu górniczego, przedsiębiorstwa lub innego podmiotu, o których mowa w ust. 1 pkt 1-4 tego artykułu, ale pomiędzy tymi zdarzeniami powinna pozostawać wyraźna bliskość czasowa. Podjęcie innej pracy po upływie kilku lat od likwidacji podmiotów wymienionych powyżej nie pozwala z reguły na uznanie, że zatrudnienie to nastąpiło w wyniku przejścia, o którym mowa we wskazanym przepisie (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 03.09.2009 r. sygn. III AUa 1188/09).

W judykaturze przyjmuje się ponadto, że przepis art. 50c ust. 2 pkt 2 u.e.r.f.u.s. uznaje za pracę równorzędną z pracą górniczą zatrudnienie przy innych pracach („niegórnicych”), nie dłuższe niż 5 lat, do których pracownicy wykonujący prace górnicze określone w ust. 1 i w pkt 1 i 2 przeszli w związku z likwidacją kopalni, zakładu górniczego, przedsiębiorstwa lub innego podmiotu, o którym mowa w ust. 1 pkt 1 - 4, które pozostaje nie tylko w bezpośrednim związku czasowym z utratą górniczego zatrudnienia, ale także w związku przyczynowo-normatywnym z poprzednio wykonywaną pracą górniczą, bez której utraty oraz braku możliwości znalezienia zatrudnienia w górnictwie górnik nadal wykonywałby pracę górniczą (por. wyrok SN z dnia 22.08.2012 r. sygn. I UK 117/12).

Istotnie stosunek pracy wnioskodawcy z (...) został rozwiązany w związku z likwidacją zakładu pracy, co uprawniało wnioskodawcę do uzupełnienia stażu pracy górniczej o okresy pracy równorzędnej z pracą górniczą. Okres pracy górniczej wnioskodawcy w (...), z uwzględnieniem dniówek półtorakrotnych wyniósł łącznie 24 lata i 7 dni, stąd też wnioskodawcy brakowało niespełna roku do spełnienia przesłanki 25 lat stażu pracy górniczej lub równorzędnej. Strona pozwana nie stwierdziła istnienia żadnych okresów pracy równorzędnej z pracą górniczą, zaskarżoną decyzją odmawiając wnioskodawcy prawa do emerytury górniczej.

Wskutek powyższego wnioskodawca domagał się zaliczenia jako pracy równorzędnej okresu pracy 01.04.2002-30.04.2003 r. w charakterze kierowcy i istotnie tylko ten okres zatrudnienia był objęty sporem w niniejszym postępowaniu. Należy przy tym zaznaczyć, że okres ten był pierwszym okresem zatrudnienia wnioskodawcy po rozwiązaniu stosunku pracy z (...) wskutek likwidacji zakładu pracy.

Niemniej jednak biorąc pod uwagę wyżej cytowane stanowiska orzecznicze oraz całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy uznał, że okres 01.04.2002-30.04.2003 r. odnoszący się do zatrudnienia wnioskodawcy jako kierowcy, nie może zostać zaliczony do okresów pracy równorzędnej z pracą górniczą. Wobec ustalonego stanu faktycznego najistotniejszym dla stwierdzenia uprawnień wnioskodawcy do emerytury jest właśnie ustalenie, czy gdyby nie doszło do likwidacji zakładu pracy, wnioskodawca w dalszym ciągu mógłby wykonywać pracę na dotychczas zajmowanym stanowisku górnika pod ziemią. Zdaniem Sądu Okręgowego okoliczność ta nie miałyby miejsca. Po 15.11.1991 r. wnioskodawca wielokrotnie korzystał ze zwolnień lekarskich, wynikających z utrzymujących się schorzeń kręgosłupa. Okresy pobierania zasiłków chorobowych nie stanowią okoliczności spornych, a wnioskodawca nie kwestionował, że z tych zwolnień korzystał. Sąd stwierdza, że do zintensyfikowania tych schorzeń musiało dojść już w 1999 r., zatem w ostatnim roku zatrudnienia, kiedy to od dnia 30.07.1999 r. do 31.12.1999 r. wnioskodawca nieprzerwanie korzystał ze zwolnienia lekarskiego. W tym okresie prowadził leczenie schorzeń kręgosłupa, w tym leczenie rehabilitacyjne w ramach prewencji ZUS, wskutek czego wnioskodawca był faktycznie, czasowo niezdolny do wykonywania pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami i obejmowanym stanowiskiem pracy. Co prawda od dnia 01.01.2000 r. wnioskodawca wrócił do pracy, jednakże stosunek pracy został rozwiązany z dniem 31.01.2000 r. wskutek likwidacji zakładu pracy.

Na uwagę zasługuje fakt, że w dniu 22.12.2000 r. wnioskodawca złożył wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy, wskazując na posiadane schorzenia uniemożliwiające podjęcie zatrudnienia. Prawomocnym wyrokiem z dnia 24.06.2003 r. sygn. VII U 3278/01 tut. Sąd przyznał wnioskodawcy prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres od dnia 22.12.2000 tj. od daty złożenia wniosku, do dnia 30.10.2003 r., a strona pozwana świadczenie to wypłacała.

W okresie zatrudnienia na stanowisku kierowcy, wnioskodawca był faktycznie częściowo niezdolny do pracy, a zatem nie mógł wykonywać pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami i dotychczasowym, górniczym doświadczeniem

zawodowym. Tym samym będąc niezdolnym do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami, wnioskodawca nie mógłby pracować w tym okresie jako górnik, nawet gdyby jego zakład pracy nie został zlikwidowany. Przyjmując datę powstania niezdolności do pracy określoną przez biegłego w postępowaniu tut. Sądu sygn. VII U 3278/01, wnioskodawca nie mógłby pracować jako górnik przynajmniej od dnia 25.10.2000 r., a możliwe również że od daty wcześniejszej, biorąc pod uwagę twierdzenia wnioskodawcy zawarte w sporządzonych w tamtym postępowaniu pismach procesowych i prowadzone wcześniej leczenie.

Na tej podstawie Sąd przyjął, że gdyby wnioskodawca nie został zwolniony z pracy na stanowisku górnika w związku z likwidacją (...), to wobec orzeczenia niezdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami i doświadczeniem zawodowym przynajmniej od 25.10.2000 r., wnioskodawca nie uzyskałby okresu pracy górniczej w wymiarze co najmniej 25 lat. Sąd wskazuje, że nie było faktycznej możliwości wykonywania pracy górniczej przez wnioskodawcę, zarówno z uwagi na brak tej pracy wobec likwidacji pracodawcy, jak i z uwagi na orzeczoną prawomocnie niezdolność do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Stąd też Sąd nie zaliczył wnioskodawcy zatrudnienia w charakterze kierowcy 01.04.2002-30.04.2003 r. jako okresu równorzędnego do pracy górniczej.

Apelację od powyższego wyroku złożył wnioskodawca zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię art. 50c ust.2 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez przyjęcie, że praca wykonywana przez powoda w okresie od 1.04.2002 r. do 30.04.2003 r. nie jest pracą równorzędną z pracą górniczą, podczas gdy wnioskodawca wykonywał prace równorzędną z pracą górniczą w rozumieniu tego przepisu, co uprawniało do nabycia prawa do emerytury górniczej,

2) naruszenie przepisów prawa procesowego, w tym:

- art.477¹⁴ § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące oddaleniem odwołania w sytuacji istnienia oczywistych podstaw jego uwzględnienia,
- art. 233 § 1 k.p.c. przez wyprowadzenie z materiału dowodowego, tj. dokumentów warunkujących nabycie prawa do emerytury górniczej wniosków sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego polegających na przyjęciu, iż przyznanie prawa do emerytury górniczej należy uzależniać od momentu wystąpienia niezdolności do pracy, a także bezzasadnym uznaniu przez Sąd I instancji, iż gdyby wnioskodawca nie został zwolniony z pracy na stanowisku górnika w związku z jego likwidacją, to i tak nie uzyskałby wymaganych 25 lat pracy górniczej,
- art. 225 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie i nie odniesienie się w żaden sposób do pisma wnioskodawcy z dnia 13 listopada 2015 r. w przedmiocie otwarcia zamkniętej rozprawy, dopuszczenia i przeprowadzenia wnioskowanych dowodów i w ten sposób pominięcie przez Sąd zgłaszanych przez powoda wniosków dowodowych skutkujących błędnym ustaleniem stanu faktycznego,
- art. 316 k.p.c. poprzez przyjęcie za podstawę rozstrzygnięcia stanu rzeczy nieistniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, a przez to wydanie orzeczenia w oparciu o nieuprawnione założenie, że wnioskodawca w przypadku niezlikwidowania kopalni, ze względu na stan zdrowia, nie mógłby dopracować wymaganego stażu,

3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał istotny wpływ na jego treść polegający na:

- ustaleniu, iż wnioskodawca po zwolnieniu z pracy w związku z likwidacją stanowiska górnika nie wykonywał pracy zrównanej z pracą górniczą, co w konsekwencji skutkowało pozbawieniem go prawa do emerytury górniczej,
- ustaleniu, iż niezdolność do pracy wnioskodawcy powstała przynajmniej od 25.10.2000 r. podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w żaden sposób nie wskazuje na możliwość przyjęcia takiej daty.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł :

- o zmianę zaskarżonego wyroku, a tym samym zmianę decyzji organu rentowego z dnia 16.06.2015 r. w całości i przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury górniczej,
- zasądzenie od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ,
- ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania za obie instancje.

Ponadto apelujący wniósł na zasadzie art. 381 k.p.c. o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków na okoliczność wykonywania przez powoda pracy w okresie od 1993 r. do 2000 r. na stanowisku górnika-kombajnisty i wskazania czynności wykonywanych przez powoda jako górnik, dopuszczenie dowodu z zeznań wnioskodawcy na okoliczności wskazane w uzasadnieniu, dopuszczenie dowodu z dokumentów dołączonych do odwołania na okoliczności wskazane w uzasadnieniu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem zaskarżone orzeczenie nie narusza przepisów prawa materialnego, ani procesowego.

Okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy były pomiędzy stronami bezsporne. Zadanie Sądu sprowadzało się bowiem do dokonania interpretacji art. 50c ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. nr 162, poz. 1118 ze zm.) i rozstrzygnięcia, czy w jego świetle praca wnioskodawcy w firmie M. D. od 1.04.2002 r. do 30.04.2003 r. powinna zostać uwzględniona przy ustalaniu prawa do emerytury jako praca równorzędna z pracą górniczą.

Sąd Apelacyjny podziela dokonaną przez Sąd Okręgowy wykładnię art. 50c ust. 2 pkt 2 cyt. ustawy.

Zgodnie z tym przepisem, za pracę równorzędną z pracą górniczą uważa się zatrudnienie przy innych pracach, nie dłuższe niż 5 lat, do których pracownicy wykonujący pracę górniczą lub równorzędną przeszli w związku z likwidacją kopalni, zakładu górniczego, przedsiębiorstwa lub innego podmiotu, o którym mowa w ust. 1 pkt 1-4.

Z regulacji tej wynika, że intencją ustawodawcy było umożliwienie m.in. górnikom, których kopalnia uległa likwidacji, dopracowania okresu nie dłuższego niż 5 lat, w innych dowolnych podmiotach, nawet zupełnie niezwiązanych z górnictwem, i w konsekwencji uwzględnienia tego dodatkowego okresu zatrudnienia przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej jako okresu równorzędnego z pracą górniczą. Należy przy tym zwrócić uwagę na sformułowanie przepisu, który wymaga, ażeby zatrudnienie u kolejnego pracodawcy, nie będącego pracodawcą górniczym, pozostawało w związku z likwidacją kopalni. Użycie słów „ w związku” nie oznacza wykonywania jakiegokolwiek zatrudnienia po rozwiązaniu stosunku pracy w związku z likwidacją kopalni. Sąd Okręgowy dokonał analizy orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego powołanego przepisu i interpretacja Sądu w kontekście ustalonych faktów jest prawidłowa. Należy przy tym mieć na uwadze, że fakty te w istocie były bezsporne, a jedynie sporna była ich interpretacja w kontekście brzmienia przepisu art. 50c ust. 2 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Wnioskodawca bowiem podnosił, że zatrudnienie w okresie od 1.04.2002 r. do 30.04.2003 r. pozostawało w związku z likwidacją kopalni, natomiast w ocenie Sądu I instancji było związane ze staraniami wnioskodawcy o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, wydaniem przez organ rentowy decyzją odmowną i toczącym się postępowaniem z odwołania wnioskodawcy od tej decyzji. Sąd I instancji ponadto zwrócił uwagę na fakt korzystania przez wnioskodawcę z długotrwałego zwolnienia lekarskiego bezpośrednio przed rozwiązaniem z nim stosunku pracy, datę złożenia wniosku o rentę: grudzień 2000 r. i datę początkową ustalonej częściowej niezdolności do pracy. Te okoliczności, w ocenie Sądu Okręgowego, nie pozwalają na ustalenie, iż podjęte zatrudnienie miało związek z likwidacją kopalni, w której z uwagi na stan zdrowia wnioskodawca i tak nie byłby w stanie kontynuować zatrudnienia. Należy przy tym zwrócić uwagę, iż zatrudnienie, które w ocenie wnioskodawcy ma być uznane za równorzędne

z pracą górniczą, nie pozostaje w bezpośrednim związku czasowym z utratą górniczego zatrudnienia. Biorąc pod uwagę okoliczności sprawy prawidłowo Sąd I instancji uznał, że nie pozostaje również w związku przyczynowo-normatywnym z poprzednio wykonywaną pracą górniczą, bez której utraty oraz braku możliwości znalezienia zatrudnienia w górnictwie górnik nadal wykonywałby pracę górniczą. Dlatego nie można zgodzić się z zarzutami apelacji co do naruszenia przepisów prawa procesowego przez Sąd I instancji, jak również zarzutem błędnego ustalenia okoliczności faktycznych.

Sąd Apelacyjny pominął dowody zawnioskowane w apelacji w postaci dokumentów i zeznań świadków oraz wnioskodawcy, ponieważ są one spóźnione i niewątpliwie strona powodowa mogła je przedstawić przed sądem pierwszej instancji (art. 381k.p.c.). Zwrócić należy przy tym uwagę, iż dowód z przesłuchania wnioskodawcy był przeprowadzany przed Sądem I instancji.

Zgodnie z art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Przepis ten nie służy wykrywaniu i zbieraniu nowych okoliczności faktycznych oraz środków dowodowych, a jedynie pozwala na dowodzenie okoliczności faktycznych, wcześniej niemożliwych do wykazania z przyczyn obiektywnych. Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni. Potrzebą powołania nowego dowodu, w rozumieniu art. 381 k.p.c., nie jest uzyskanie - w oparciu o uzasadnienie skarżonego wyroku - wiedzy o tym, jakie stanowisko zajął sąd pierwszej instancji co do poszczególnych twierdzeń i zarzutów strony. Ponadto w uzasadnieniu apelacji nie przedstawiono okoliczności, których zgłoszone wnioski miałyby dotyczyć.

Na uwzględnienie nie zasługiwały podnoszone w apelacji pozostałe argumenty, nie przedstawiane w postępowaniu przed Sądem I instancji, odnoszące się do zaliczenia do pracy górniczej okresów nieskładkowych – 1 roku, 6 miesięcy i 6 dni pobierania zasiłku chorobowego. Powoływane orzeczenia Sądu Najwyższego zapadły na tle odmiennych okoliczności faktycznych, a wnioskodawca, z uwagi na wiek, nie ubiega się o wcześniejszą emeryturę z tytułu pracy w warunkach szczególnych na podstawie art.184 i art.32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Reasumując, uznać należy, że ubezpieczony nie wykazał łącznie ponad 25-letniego wymiaru okresów pracy górniczej i równorzędnej, wymaganego art. 50a ust. 2 w związku z art. 50c ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 17.12.1998 r.

Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 385 KPC, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji wyroku.

SSA Irena Różańska-Dorosz SSA Monika Kiwiorska-Pajak SSO del. Artur Tomanek

R.S.